

Renowacyjne wyzwanie Remmersa

Lubelszczyzna to rejon Polski, gdzie przed wojną mieszkali wyznawcy wielu religii. Śladem po tamtych czasach są zabytkowe świątynie, stanowiące do dziś wspaniałe świadectwo minionej kultury. Niestety, lata zaniedbań z okresu PRL-u sprawiły, że obiekty te wymagają obecnie kompleksowych prac renowacyjnych, a niekiedy także rozbudowy. Dobrze wie o tym firma Remmers, która brała udział w pracach konserwatorskich m.in. przy synagodze w Zamościu.

Wędrując po wsiach, miastach i miasteczkach województwa lubelskiego każdy miłośnik zabytkowych świątyń z pewnością zauważy, że do dziś w zdecydowanie najlepszym stanie przetrwały kościoły katolickie. I trudno się dziwić – wszak były użytkowane nieprzerwanie. O wiele gorzej sytuacja wygląda w przypadku synagog i cerkwi, dla których rok 1939 stanowił tragiczną cezurę. Wyznawcy prawosławia i judaizmu, którzy kiedyś przestępowali ich progi, zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów. Ich miejsca kultu skazano tym samym na powolny upadek i zapomnienie. Dopiero teraz powoli odzyskują dawny blask.

Renesansowa synagoga

Synagoga w Zamościu to jeden z najpiękniejszych zabytków kultury żydowskiej w Polsce. Wybudowana w stylu renesansowym w latach 1610–1620, bez większych zniszczeń dotrwała do II wojny światowej. Dopiero w czasach okupacji obiekt najpierw został zdewastowany, a następnie przerobiony na warsztaty stolarskie. Po wojnie, w latach 1948–1950, budynek wyremontowano i przeznaczono na miejską bibliotekę. Drugi i ostatni remont wykonano w latach 1967–1972. Społeczność żydowska odzyskała synagogę w 2005, jednak gruntowne prace remontowe rozpoczęto dopiero w lipcu 2009 roku.

Na początek zabezpieczono budynek przed wodą – wykonano nowe pokrycie dachowe oraz wykorzystano system hydroizolacji firmy Remmers, w ramach którego wykonano:

- przeponę poziomą za pomocą preparatu Kiesol (chroniącą przed wilgocią podciąganą kapilarnie),
- zewnętrzną hydroizolację pionową ścian fundamentowych wraz z uszczelnieniem strefy rozbryzgowej (cołowej) powłoką Profi Baudicht 1K,

– hydroizolację poziomą posadzek za pomocą dwuskładnikowej masy K2 Dickbeschichtung.

W końcowej fazie robót wykonano docieplenie murów za pomocą nowoczesnego systemu termoizolacji wewnętrznej. Tym samym synagoga w Zamościu stała się pierwszym obiektem w Polsce, w którym zastosowano iQ-Therm – najnowszy system Remmersa.

Termoizolacja ścian od wewnątrz jest rzadko stosowana (ze względu na fizykę budowli), jednak tym razem zdecydowano się na takie rozwiązanie, ponieważ pojawił się problem częściowego przemarzania murów, a zabytkowa elewacja nie pozwalała na wykonanie docieplenia tradycyjną metodą, od zewnątrz. – *W przypadku synagogi iQ-Therm sprawdził się znakomicie* – mówi Jan Dojutrek z firmy Remmers. – *Docieplenie trzeba było zastosować na niewielkim fragmencie ściany, a termoizolacji ułożonej od środka zupełnie nie widać.*

Zabytkowy wątek ceglany i nietypowa hydroizolacja

Część murów zamojskiej synagogi wymagała wykonania podbitcia fundamentów. Podczas tych prac odkryto dobrze zachowany zabytkowy wątek ceglany, który, według zaleceń konserwatora zabytków, miał zostać odsłonięty w takim stopniu, aby można go było zakonserwować. I tu pojawiły się dwa problemy – ekstremalnie wysokie zawilgocenie i brak dostępu do zewnętrznej strony ściany (pomieszczenie z zabytkowym wątkiem ceglany znajduje się pod budynkiem). Uniemożliwiało to wykonanie w tym miejscu klasycznej hydroizolacji zewnętrznej, takiej jak w pozostałej części synagogi, ani klasycznej hydroizolacji wewnętrznej przy użyciu szlamów uszczelniających (ze względu na wymóg konserwatora, aby odsłonić zabytkowe cegły).

Podjęto zatem decyzję o wykonaniu hydroizolacji od wnętrza pomieszczenia w sposób rastrowy, czyli poprzez przestrzenne nawiercenie otworów w murze do ustalonej wysokości i wprowadzenie w te otwory preparatu hyfrobizującego Kiesol IK pod ciśnieniem. Niezbędne było również doszczelnienie osłabionych, historycznych spoin mineralną zaprawą Fugenmörtel, którą po zakończeniu iniekcji zastąpiono wapienną Historic Kalkspatzenmörtel. Dzięki tym zabiegom, już po kilku tygodniach od momentu wykonania hydroizolacji, ściany zaczęły wysychać.

Tynki renowacyjne po zbadaniu zasolenia

Kolejnym etapem prac przy świątyni była renowacja zabytkowej elewacji.

– *Konserwatorowi zabytków i nam także najbardziej zależało na przywróceniu pierwotnego wyglądu obiektu* – mówi Sławomir Wszola, właściciel firmy ART-KON, która była generalnym wykonawcą prac. – *Dlatego w miejscach nieobciążonych przez sole zdecydowaliśmy się na wykonanie tynków wapienno-piaskowych według tradycyjnej receptury.*

Przed rozpoczęciem prac firma Remmers zbadała zasolenie murów, tak by materiały renowacyjne zostały użyte tylko tam, gdzie było to konieczne. Dzięki badaniom system tynków renowacyjnych zastosowano tylko na zasolonych fragmentach – tynkując zarówno ich powierzchnię zewnętrzną, jak i wewnętrzną. Uszczelniono

także strefę rozbryzgu, aby woda w żadnym miejscu nie miała dostępu do zabytkowych murów. Całość scalo-no pod względem kolorystycznym oraz zabezpieczono przed czynnikami atmosferycznymi powłoką silikonową Historic Lasur.

Również zabytkowe wnętrze synagogi poddano renowacji z wykorzystaniem materiałów Remmersa – wykonano tynki Feinputz z domieszką grubszych frakcji kruszyw, tak by nadać im bardziej historyczny wygląd, natomiast barwne dekoracje sztukatorskie odtworzone zostały przy pomocy farb opartych na spoiwie z wapna dyspergowanego.

Praca przy renowacji zabytkowych obiektów to za każdym razem inne wyzwanie, wymagające zastosowania odmiennych produktów chemii budowlanej. Dlatego specjaliści z firmy Remmers zawsze na miejscu ustalają, jakie działania należy podjąć i które środki zastosować. Zwykle dopiero po rozpoczęciu prac budowlanych można w pełni stwierdzić, jakie rozwiązania mogą być zastosowane. Z doświadczenia wiem, że wtedy zawsze pojawia się coś nieprzewidzianego.

Opracowała: **Daria Drewek-Mikołajczak**

Marketing Manager Remmers Polska

Fotografie: „RiZ”

